

Czemuś biedna Poczto?

Autor tekstu: **Leon Bod Bielski**

Wciąż biedna i zacofana Poczta Polska — dopiero kilka lat temu w okienkach pojawiły się komputery — mimo tego „skoku” cywilizacyjnego wciąż obsługuje swych klientów „na piechotę”. Gdyby posiadała czytniki kodów kreskowych — obsługa rachunku za komórkę trwałaby tyle, ile wydanie reszty. Niestety, mniej lub bardziej „uczony” w technice pisania urzędnik musi mozolnie wklepać z klawiatury wszystkie wydrukowane na rachunku dane, zawarte w tym pasku a przeznaczone zapewne dla klientów, płacących rachunek w Zimbabwie, Burundi czy innej Ugandzie... bo w Polsce na żadnej poczcie nie uświadczy tego banalnego urzędnika! Klient, jak za sanacji i komuny stał i zapuszczał korzenie w odporny na postęp techniczny beton Poczty Polskiej — tak nadal stoi! Traci czas, pieniądze, uciekają mu kolejne tramwaje i autobusy, przebiera nogami z niepokoju o pozostawione w domu dzieci — a urzędnik na piechotę ku chwale oszczędzającej na (prawie) wszystkim Poczty Polskiej klepie numer po numerze... Na „prawie” wszystkim, gdyż jest taki jeden K.Klient, na którym Poczta Polska nie tylko że nie oszczędza, ale w lansadach i z pełnym uniżeniem traci na rzecz jego konta gigantyczne setki milionów złotych...!

Nie byłoby to tak bardzo irytujące — wszak biedna Polska od pradziejów słynie zarówno z zapóźnień nie do odrobienia, jak i nietrafionych rozwiązań mających je zniwelować (*vide* trwająca do dziś i wciąż nieskończona, kulejąca na obydwie nogi komputeryzacja ZUS i innych agend przez PROKOM) — gdyby jednocześnie ta ciągle biedna, oszczędzająca na wydatkach Poczta Polska zbiorowym czynem ciąglm nie kłęczała i nie brała udziału we wszystkich pielgrzymkach, hucpach, akcjach Kkat., bonifikatach, zwolnieniach od opłat itp. hecach, jakie tylko można udzielić naszemu biednemu Kościołowi oraz jego fanaberycznemu prymasowi (20 mln złotych zostało Glempowi w kieszeni za samo zwolnienie z opłat przekazów na Opaczną Świątynię!). Ta sama biedna i „kościelna jak mysz” PP partycypuje jako jeden z kilku (poza Energetyką, Polską Miedzią itp.) sponsorów ustawicznych, wciąż na nowo wymyślanych przez Kościół, rozmaitych zrzutek, a to na bursztynową fanaberię Henryka „Kajtuś” Jankowskiego, a to na inne katopiramidy. Ona oszczędza tyko po to najwidoczniej, by mieć forszę nate zbożne inicjatywy — więc skąd ma brać fundusze na podstawowe, ułatwiające klientom życie, wyposażenie okienek pocztowych!?

Stać PP na zwolnienia z opłat przekazów na Radyjko (jeszcze się nie zdarzyło, by doraźnie, przy okienku, zwolnili od opłaty jakiegoś bezdomnego, biedaka czy emeryta), na afery z katopłytami CD, stać na przeróbkę doręczycieli w akwizytorów towarów i Banku Poczтового, w juczne, handlujące mydłem i powidłm indywidua, a okienek pocztowych w sklepy wielobranżowe! Jedyne innowacje, jakie poczta polska z żelazną konsekwencją i pełnym sukcesem na chwałę klientów rok w rok po 1 stycznia wprowadza to... wciąż rosnące opłaty: manipulacyjne (tu sobie można poużywać i zedrzeć skórę, bo kto komu zabroni?), za przesyłki (nie daj Boże, gdy wysyłasz niestandardową kopertę!), jakieś bzdety-priorytety, wysyłane kosztem wydatnych opóźnień przesyłek zwykłych, wciąż nowe, coraz to droższe znaczki — oraz z pełnym powodzeniem ogłasza nieważność niedawno przez siebie wyemitowanych znaczków, już niestety nie pasujących do jaśniepanujących tam cen, do nowej, pełnej wszech uprzywilejowanego Krk i Jana Pawła II rzeczywistości pocztowego życia wewnętrznego!

Leon Bod Bielski

Działacz polityczny; felietonista Racionalisty.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 11-07-2004 Ostatnia zmiana: 03-10-2004)

[Oryginał.](http://www.racionalista.pl/kk.php/s,3500) (<http://www.racionalista.pl/kk.php/s,3500>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl